№ 59.
D. 10. Marca.
CZWARTEK.
ROK 1825.

KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA.
Zgon Józ: Wybickiego Sena: Woiewody 1822.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

JW. Radoszewski Prezes Woiewództwa *Kaliskiego*, przybył do *Warszawy*.

Odpowiedź P. Magiera na Artykuł w Kurjerze War: pod Nr: 56 umieszczony. "Chętnie odpisuię na zarzut mnie uczyniony, tyczący się dostrzeżeń *termometrycznych* i tym mi to iest przyiemniej, iż mam sposobność powtórzyć com iuż w podobnych odpowiedziach moich przekładał, to iest: ażeby w tym względzie, *trzy* warunki następuiące mogły być zachowane. Osada *termometru*, wystawienie go i godzina uważania stopni. Wystawienie *termometru*, iest to warunek, który nam najczęściej zdaie się czynić różnicy co do zapewnienia się o prawdziwym stopniu temperatury powietrza, *najprzód* bowiem, *cieplik* w naszych mieszkaniach, ogrzewaiący w zimie wewnętrznie szyby, przy których zewnętrznie utwierdzony iest *termometr*, udziela się koniecznie przez nie, równie iak i przez szpary ram okiennych do *merkurjuszu* w tem narzędziu zamkniętego, *cieplik* ten mówię, o pół stopnia czyni u mnie różnicy na dwóch *termometrach*, iednym o cal od szyby, a drugim o 4 cale od niej oddalonym; o półtora zaś stopnia na trzecim o 5 łokci od szyby na ulicę wystawionym. *Powtóre*. Przypuścić ieszcze nie można, aby zimno równie skutkować mogło na powietrzu krążącem w *zaułku* można mówić *Starego Miasta* przy moim wystawionym *termometrze*, iak na otwartych placach naszej *stolicy*, gdzie o dwa lub więcej stopni częstokroć okazuie się dzielniejsze. Już lat temu przeszło 20, iak stosowne na *termometrach* w różnych stronach miasta uważanych, ścisłe czyniłem porównania; skąd wynikło, iż przez przenośnią, czyli *transpozycją* dąże do okazania w stopniach tej *średniej temperatury*, której każdy wychodzący z mieszkania swego doznaie. Bo cóż mam ieszcze odpowiedzieć tym, którzy na odleglejszych przedmieściach, lub nad *Wisłą* dobrze wystawione *ciepłomiary* uważaiąc, zarzucaią mi iż w dniach, zwłaszcza gdy zniżenie *temperatury* zbliża się do ostatniego kresu *klimatowi* naszemu zwykłego, na parę stopni niżej ią ieszcze w pewnych godzinach spostrzegaią, nad tę, którą ia w stopniach wystawiam? Skrócam tłumaczenie moie dodaiąc tylko, iż zdarza się częstokroć, że kiedy świeżo zamarzła woda na ulicy, iuż nas przekonywa o zniżonej *temperaturze* powietrza na parę stopni pod *zero*, termometra nasze przy szybach, ieszcze cokolwiek nad *zero* okazuią nam ią wyższą. Oswoiony z takiem doświadczeniem, odwołuię się do dziełka mego o *używaniu Barometrów* i *Termometrów* i. t. d. w r. 1815 wydanego, gdzie obszerniej o dostrzeżeniach *termometru*, tak w zimie w lecie podłóg zasad poważnych Autorów przytaczam przepisy.

Onegdaj ukończono drugą *Studnią* na Dziedzincu Pałacu rządowego *Krasińskich*, takąż

taka iuż od pół roku znajduie się na tym Dziedzińcu (ozdoby lane z żelaza w rękodzielni *Warszawskiej Ewansa* i Kom:)

Wczoraj było zimna stopni 10. Dziś tyleż.

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

Od Granic Tureckich.

w *Stambule* trwaią ciągle przygotowania do nowej wyprawy przeciwko *Grekom*. Na opłacenie gwałtownych wydatków, przedsiewzieła *Porta* użyć ostatecznego środka, gdyż rozkazała aby na nowo kursowały *pieniądze papierowe*. *Sułtan* niemało przykłada się do prowadzenia wyprawy, przeznaczył nietylko 10,000,000 piastrów, ale nawet wydał *Firman* do wszystkich *Baszów* napominaiąc ich, aby byli wierni i gorliwi dla iego osoby i pomnażali sławę Państwa *Ottomańskiego*.— Mówią że ta wyprawa składać się będzie z 50,000 wojska. Chociaż w *Stambule* panuie dotąd spokojność, iednak rząd *Turecki* iest w obawie iż tam nastąpić mogą zaburzenia.— D. 17 z:m: odkryła Policja w *Stambule* taiemną schadzkę, wiele iest nieukontentowanych *Turków*, którzy chcieli utworzyć spisek przeciwko teraznieiszym Ministrom, uwięziono kilkunastu burzycieli, przez kilkanaście dni wszelkie *Kawiarnie* i *Szynki* były zamknięte, co dowodzi iż obawiano się rozruchu w tej stolicy.—Donoszą z *Zante* d. 3 z.m. iż znany wygnaniec grecki *Warwaki*, w kilka dni po swoiem przybyciu, w tameczym *Szpitalu* zakończył życie, w testamencie przeznaczył znaczny kapitał na utrzymanie szkoły w *Argos*, którą Rząd grecki podług upodobania ma rozporządzać.—Do *Smirny* przybył rozkaz *Porty*, aby tam zciągnąć oddział wojska dla marynarki *Tureckiej*. — Niedawno w *Tynas* przyszło do krwawej walki między *Tynjotami* a *Jpsarjotami* którzy znajwiększą zapalczywością strzelali do siebie, bitwa trwała od godziny 10 *wieczornej* aż do godziny 3 *zrana*, udało się tameczne władzy zagodzić spór między zawziętemi. z Strony *Jpsarjotów* poległo na placu bitwy 25, a z strony *Tynjotów* 12tu Ludzi.— Wszystkie wiadomości odebrane z *Morei*, zgadzaią się że stronnicy *Kollokotroniego* są zupełnie uśmierzeni, iaki zaś los spotkał *Kollokotroniego*, dotąd niewiadomo. —Podług *Dostrzegacza Wschodniego* niepotwierdza się, że *Jbrahim Basza* miał posłać oddział wojska z *Kandji* do *Koronu* i *Modonu*, owszem z większą częścią swej flotty dla braku żywności opuścił *Sadę* i udał się na powrót do *Rodus*.

z *Niemiec.*

Królowa *Niderlandzka* z własnych dochodów przeznaczyła 10,000, a Xże i Xżna *Oranji* 30,000 zło: *Niderlandzkich* dla mieszkańców którzy wczasie wezbrania wód wszystko utracili. Zewsząd przysyłaią znaczne *Summy* na wsparcie tych nieszczęśliwych aby zapobiedz ich nędzy—w *Lille* skazano Żołnierza na 2 lata do więzienia i 16 franków kary, zato, że wołał niech żyie Cesarz! — Donoszą z *Karlsruhe* iż d. 24 z. m. rozpoczął się tam z świetną uroczystością *Sejm* Wielkiego Xtwa *Badeńskiego*. — Mówią iż Król *Duński* potwierdził proiekt, aby miasto *Kopenhaga* było *gazem* oświecane. — w Ciągu zeszłego roku urodziło się w *Holandji* północnej 16,637 Dzieci, umarło tylko 11,182. przeto powiększyła się ludność w tej prowincji o 5,455 dusz. — D. 21 z. m. stracono pod *Sztutgardem* zbrodniarza *Datfus*, który zamordował Dozorcę tamecznego *Instytutu* robot publicznych. — Gazeta *Francuzka Kurjer* donosi podług odebranej wiadomości z *Londynu* o naradzie odbytej między Deputowanemi *Brezylji* a Posłem *Portugalskim*, w obecności Ministra *Kanning* i Xcia *Esterhazego*, gdy Deputowanym oświadczono, iż co-

raźniejszy Cesarz *Brezylji Don Pedro* (Syn Króla *Portugalsk:*) ma mieć tylko tytuł *Cesarza Reienta*, a po zgonie Ojca przyjmie tytuł *Króla Portugalskiego* i *Cesarza Brezylji*, niemniej w *Lisbonie* mieszkać będzie, oświadczyli iż zrywaią wszelkie układy iakie nastąpić miały między obu państwami. — — We *Włoszech* złapano *Rozbójnika* który wyznał na *inkwizycji* że sam zabiwał 87 Ludzi, iednak w tej liczbie nieznajdowała się ani iedna *Kobieta*, bo chociaż miał okrutne *serce*, lecz niemiał odwagi odjąć życie *Niewieście*. — (*Gazety zagraniczne* przybyłe ostatnią pocztą są tylko napełnione rozprawami mianemi w Jzbie Deputowanych w *Paryżu*, w *Parlamencie Angielskim* i o otwarciu Sejmu *Badeńskiego*.)

z *Kowala*. — W d. 24 i 25 Lutego, odbył się w Kościele miejscowym Parafjalnym Smiłowickim obchód pogrzebowy zwłok zmarłego na d. 17 m:t: ś.p. *Macieia Wolickiego* Obywatela Obwodu Kuiawskiego, przez liczanie zebrane Duchowieństwo maiące na czele Prałatów Kościoła Katedralnego Kuiawskiego. Godny ten Obywatel urodzony w Ziemi Wieluńskiej, Syn *Jgnacego Wolickiego* i *Józefaty z Wiesiołowskich* wychowany pod okiem i nakładem enej pamięci godnego Stryia niegdy *Konstantyna Wolickiego* Prałata Płockiego, nauczył się od niego żyć nie dla siebie tylko, ale dla dobra Kraiu i Współobywateli. Spędziwszy pierwsze lata młodości swej w służbie Wojskowej Francuzkiej, pracą i roztropnością, przyszedł do dość znacznego maiątku, ale niesądził aby ten mógł mieć wartość z siebie samego, lecz używał go przystojnie, acz bez zbytku, i dom iego był domem uprzejmej gościnności i prawdziwej Polskiej szczerości i otwartości. Rządny w domu, usłużny po zadomem, nieszczędził ani trudu, ani wydatku, ani narażania się gdzie szło o pomoc dla Współobywatela, posiadał zatym miłość każdego poczciwego, który oceniał serce staraiące się tylko o to, żeby być użytecznym dla Krewnych, Przyiacioł i Znaiomych, słowem dla każdego kto się do niego udawał. Z chwałą i uwielbieniem wspominaią Obywatele Obwodu Kuiawskiego, nie tak dalekie od nas czasy, kiedy rozkazy Władz obcych Wojskowych skwapliwie wydawane i skwapliwie wykonywane byłyby zniszczyły Powiaty Kuiawskie, gdyby *Wolicki* wstawianiem się swoiem za Obywatelami nie był się starał odwracać od nich posunięte nad miarę wymagania. Za odrodzeniem się Ojczyzny, piastował Urząd Sędziego Pokoiu, Radcy Woiewódzkiego i Marszalka Sejmiku Powiatu Kowalskiego, z którego wybrany Posłem, odbył to powołanie na dwóch ostatnich Sejmach. W czasie zaś tych urzędowań dowiódł, że światłe iego zdanie wypłyneło z uczucia cnotliwego serca i prawdziwej chęci być Kraiowi użytecznym. Skończywszy te usługi, trudnił się kształceniem iedynego Syna którego zostawił po *Agnieszcze z Hrabiów Skarbków* swoiej Małżonce, chąc go uczynić dziedzicem nie maiątku tylko, ale i serc Obywatelskich. Zawczesna w roku 60tym życia śmierć, usunęła go z pomiędzy żyiących i przerwała mu rozpoczęte dzieło, lecz umarł z przekonaniem, że Syn iego idąc za wzorem Ojca, utwierdzi się na drodze cnoty i wypłaci się z długu Ojczyznie i Współziomkom należnego. Zgon sam tego Obywatela był najrzetelniejszym świadkiem iego cnotliwego i Swiętą Religją kochaiącego życia. Oprócz bowiem hojnie przeznaczonych darów dla swoich Krewnych wsparcia potrzebuiących, oraz obfitych iałmużn dla Kościołów i dla ubóstwa, zapewnił nadto w Testamencie z maiątku swego koszt na wymurowanie nowego Parafjalnego Kościoła, do czego potrzebne materjały iuż za życia przygotował, a wprzód ieszcze ozdobne budynki Plebańskie i Szpitał miejscowy ukończył. Pogrzebowi zwłok iego obecni byli Posłowie na Sejm, Urzędnicy i wszyscy prawie Obywatele obwodu Kuiawskiego. Ci Szanowni Polacy odznaczyli się przytym smutnym Obrzędzie czynem, który ieżeli przynosi cześć martwym zmarłego popiołom, im samym wieczną czyni chwałę. Chcąc bowiem okazać, ile cenili przymioty i cnotę zmarłego Współobywatela, niedozwolili aby ciało iego z domu i do Kościoła przez naiemne lub służących ręce niesione było, ale ie sami na swoich barkach na miejsce wiecznego spoczynku zanieśli. Dzięki wam i cześć wieczna Zacni Obywatele! oddaiąc tę ostatnią posługę zmarłemu *Wolickiemu* okazaliście, iak sami cnotliwi iesteście, bo tylko cnotliwy umie cnotę cenić, umie ią szanować, a czynem tym zaszczepiliście w serca waszych Dzieci zaród szlachetny ubiegania się o miłość Współziomków i chęć iej pozyskania. Niebo zaś patrząc z upodobaniem na waszą w tej usłudze skwapliwość, błogosławiło Wam, i zapewniło mnogich wprzyszłości Obywateli *Wolickiemu* podobnych. Nieutuleni w żalu po takiej stracie Syn, oraz Bracia i Siostry zmarłego,

maiący na czele *Jana* Sędziego Naywyższej Instancji K: P: i *Teofila* Proboszcza Metropolitalnego Gnieźnieńskiego, który z powołania oddawał Bratu ostatnią religijną przysługę, oraz licznie zgromadzeni inni zmarłego Krewni, rozczulaiący przytomnym stawiali widok; a razem wzbudzali pragnienie w każdym, należeć do tak serdecznie kochaiącej się rodziny. Obchód ten pogrzebowy zakończony został wyborną nauką Religijną mianą przez JW. JX. *Jasińskiego* Prałata Kuiawskiego, oraz głosem pełnym wymowy i czułości JW. *Kosińskiego* byłego Posła z Obwodu Kuiawskiego, za który a razem za liczną na tym pogrzebie obecność Obywateli, ieden z Krewnych zmarłego w osobnym głosie podziękował. — A... D...

DONIESIENIA.

z Mocy upoważnienia Wysokiej Kommissji Rządowej Spraw Wewnętrzn: i Policji, otworzywszy nowo założoną Aptekę w Mieście Woiewódzkiem Siedlcach w Rynku przy ulicy Rozznieckiej, ma zaszczyt JJW. i WWznych Obywateli a mianowicie Woiewództwa Podlaskiego zawiadomić, że odpowiedzieć zupełnemu zaufaniu, będzie iego ciągłem staraniem. Karol Hincz Aptekarz Approbowany.

Wieś Prusy w Rawskim, maiąca pewną hypotekę iest od Sgo Jana r. b. do dzierżawy temu kto pożyczy summy zł: 2,400, od której procent będzie potrącony z dzierżawy, a kapitał będzie powróconym przy iej expiracji pod nieustąpieniem. Wykaz hypoteczny i warunki układu złożone są do przejrzenia w Kancellarj hypotecznej W. Regenta Rudnickiego.

O zgubionej Pieczątce z Łańcuszkiem, dowiedzieć się można u Jubilera Twardowskiego, pod Nr 417 na Krakowskiem Przedmieściu.

Pod Nr 486 przy ulicy Miodowej w domu JP. Lesla, Cyferblatów do Zegarów ściennych gotowych i obstalowanych, dostać można w najnowszych gatunkach.

Osoba idąc ulicą Senatorską i Miodową, zgubiła 11 sztuk Kluczyków na Agrafie stalowej; Znalazca niech raczy oddać w iak najprędszym czasie pod Nr 654, na Lesznie, na 1sze piętro, za dobrą nadgrodą.

Gdy Marcin Olexiewicz nieprzytomny od dawna w Warszawie, nie zgłasza się do Familji swoiej do Warszawy, względem części na niego przypadaiącej z przedaży domu po Skłodowskich w Warszawie pod N. 1661 sytuowanego, wzywa go zatym Familja iego, aby się zgłosił przez Plenipotenta, lub przez Pismo Urzędowe względem tej części swoiej, inaczej podług prawa, za nieżyiącego będzie osądzony.

w D. 11 m. i r. b. o godzi: 9 rano w Warszawie na Targu Muranowskim effekta iako to: kanapy, krzesła, komody, obrazy, zwierzciadła, publicznie sprzedane będą. — Tomasz Dydyński Komornik T. C. W. M.

Uwiadamia się Sza: Publi: ostatecznie, iż przy ulicy Rynek Nowego miasta pod Nr 313, dnia 11 m. i r. b. w Piątek o godzi. 10 rano, przez publiczną licytacją ruchomości, iako to: Salopa czarna grodenablowa, i Szuba z kałankami mało używane, Chustki bordesois iedwabne i inne, tudzież Suknie różne materjalne wcale nowe, niemniej Czepki różne Koszule, Pończochy, zgoła wszelkie oporządzenia do garderoby Damskiej należące, iakoteż Pościel puchowa kitajkowa nowa w najlepszym gatunku, i inna, tudzież Pawilon karmazynowy podwójny nowy, Dywany, Łóżka politurowane i inne różne sprzęty gospodarskie, przed podpisanym Komornikiem, więcej daiącemu za gotowe pieniądze sprzedane będą. Stani: Modzelewski Komornik.

Groch Cukrowy, młody, suszony, w najlepszym gatunku, Herbaty i Kawjoru dostać można w Handlu Korzennym Karóla Miłkuszyca przy ulicy Freta Nr 255.

Są do zbycia dwa świeżo sprowadzone i do stada przydatne Ogiery, ieden kasztanowaty w roku 6, drugi guiady w roku 5, oba wcale nieieżdzone. Ktoby ie życzył nabyć, zechce się zgłosić do domu pod Nr 1352, na 1sze piętro przy ulicy Sto Krzyskiej.

Owalny Pierścionek w złoto oprawny, z wyobrażeniem Sgo Józefa, olejno malowanego na kości słoniowej, zginął. Ktoby takowy złożył w Drukarni Kurjera, sowitą nagrodę odbierze.

w Dniu 11 m. i r. b. o godzinie 10 rano w Warsza: przy ulicy Browarnej Nr 2734 Bielizna, Garderoba Miedź i. t. p. O godzinie 3 z południa przy ulicy Trębackiej Nr 638 różne Meble i Ramy wyzłacane; zaś w dniu 14 m. i r.b. o godzi: 10 zrana przy ulicy Żelaznej N. 1141, Mosiądz i Miedź sprzedane będą za gotowe pieniądze. Fran: Rydecki K. S.

Administrator Sądownie ustanowiony i protokułem Komornika wprowadzony, wypuszcza w roczną dzierżawę Cegielnie z natoczonym materjałem, oraz Młyn konny, razem lub oddzielnie przez publiczną licytacją za Wolskiemi Rogatkami pod Nr 3108, która się odbędzie dnia 18 Marca r. b.

Dnia 5 m. b. zginął Pudel kasztanowaty, maiący koniec nosa biały i wszystkie nogi u stop białe. Kto takowego odda pod Nr 2681 ulica Bednarska, odbierze przyzwoitą nadgrodę.

Teatr Dziś Komedja **Piękna Wieśniaczka** i Krotofila *Niańki w Ogrodku*.